KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Kwietnia. — Rok 1837. Poniedziałek. № 109. Jutro, Ś. Marek. Wsch: sł: g.4, min:54, zach: g.7, m.6.

Wczoray w kościele XX. Augustjanów, połączeni Artyści orkiestry wraz z Amatorami, w czasie summy wykonali wielką Mszą *Cherubiniego* in F., ułożoną na 3 głosy; wotywę zaś celebrował JXiądz *Prowincjał* iako Solenizant, i z tego powodu Amatorowie grali Mszą *Szydermaiera*. U XX. Piiarów przy organie śpiewaną była Msza *Krogulskiego* Ojca; na offertorjum Modlitwa *Mojżesza* na 3 głosy z chórem, kompozycji *Rosyniego*. — Stroskany Mąż wraz z familją po stracie Żony Marjanny z Bormanów *Packhauser*, zaprasza swych przyiaciół na exportacją ciała iutro o godz: 4tej po południu z ulicy Swięto-Jańskiej Nro 23, na smętarz Powązkowski, odbyć się maiącą. — Nakładem księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszła z *Zbioru dzieł dramatycznych* grywanych w teatrach Warsz: sztuka 22ga (czyli 2go oddziału 10ta) pod tytułem: *Nawet w chatce byle z nim*, komedja w 3 aktach, z franc: PP. *Skrib* i *Alfons*, z ryciną (JPani *Halpert* w roli Żenny); cena zł. 2. Zbiór ten ciągle wychodzi i mieści najnowsze sztuki. — Szanownych Prenumeratorów rycin *Galerji Drezdeńskiej*, zawiadamia się, iż 5ty poszyt tychże nadszedł, po odbiór więc do mego Składu łaskawie zgłosić się zechcą, również i ci, którzy 4ch poprzednich poszytów dotychczas nie odebrali, takowe razem otrzymać mogą. Prenumerata na to piękne dzieło przyjmuie się ieszcze przez 4 tygodnie. *A. Dal Trozzo*, ulica Senat: Nr 496. — Utrzymuiąca się wczoraj piękna pogoda, chociaż pod wieczór przechodniemi chmurami na chwilę zasępiona, była powodem ożywienia ulic Warszawy zebraniem nader licznem Publiczności. Przechadzka trwała do południa, po czem ogrody Saski i Krasiński, niemniej gabinet historji naturalnej były odwiedzone. Po południu przechodzący się w dwójnasób powiększyli swą liczbę; 5 *wieloiazdów* (omnibusów), z tych ieden zupełnie nowy, w 4ry dzielne siwe konie zaprzężony, mnóstwo powozów, dorożek i osób konno, używało przeiazdki w Aleach, Botanicznym ogrodzie i Łazienkach. Mokotów, Królikarnia, Powązki, Unruh, i inne również przyiemne okolice miasta, miały dosyć gości. Przypatrywaliśmy się pilnie ubiorom wogólności, wszczególności zaś tym które zdobią płeć piękną; tym razem iednak prócz nader pięknych kapotek z materji pół iedwabnej a pół słomianej w różnych kolorach, ozdobionych bukietem bzu, poiedynczej róży, lub hyacyntków, nic nowego wskazać nie możemy. Wątpić iednak nie można że skoro się pogoda ustali, przemysł naszych Modniarek wkrótce coś nowego, gustownego w ubiorach modnych Dam tutejszych przedstawi. To samo zadziwnienie panuie także w toaletach mężczyzn, a mimo tego nie można powiedzieć aby warsztaty Krawców próżnowały. Widziano iednak kilka nowych tużurków kroiu PP. *Sokołowskiego* i *Karasińskiego*, (których gust znany iest zanadto, aby pochwał potrzebował); tużurki te były obcięte, w stanie miernie krótkie, kołnierz maią sukienny długi, rabaty na piersiach znacznie wywrócone, a guziki duże iedwabne. Kapelusze męzkie najmodniejsze powinny być u góry szersze niż u dołu, mieć skrzydła szerokie, na przodzie zaś i tyle znacznie od boków dłuższe; kapelusze te są bardzo do twarzy. — Niżej podpisany Optyk, przedłużaiąc ieszcze na krótki czas odjazd swój do St. Petersburga, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, że przeniósł swe mieszkanie i swój *Aparat optyczny* z pałacu *Paca* do domu W. *Wojcickiego* pod Nr 522 przy ulicy Podwal w dziedzińcu na 1 piątrze, wprost tyłu pałacu W. *Kochanowskiego*, którędy wygodne iest przej-

ście z ulicy Miodowej. Tam przez krótki czas pobytu swego starać się będzie ieszcze służyć Sz: Publiczności sztuką optyczną, a nawet 2 razy w tydzień, w *środę* i *sobotę*, postanowił bezpłatnie wykonywać na żądanie każdego z cierpiących na oczy przegląd szkieł w okularach, które, iak wiadomo, zdarzaią się bardzo często niedobrane lub zmiany potrzebuiące do obu ocz, ulegaiących odmiennemu nie raz cierpieniu. Zaufanie uzyskane dotąd w tej stolicy, pragnie skarbić do ostatniej chwili pobytu swego w tejże. *Mateusz Otto Bachmann*, Optyk. — Wczoraj w wielkim Teatrze po 15 przedstawieniu *Błyskawicy*, przywołany JP. *Dobrski*, a po *Rybołowcach* wszyscy tancerze. W Rozmaitości, po *Pamiętnikach Pułkownika* wszyscy, po *Dlaczego* także wszyscy, zaś oddzielnie JPani *Halpert*, a po *Trilby* JPanna *Daszkiewicz*. — Interesuiące widowiska Mechanika *Mekolda* w dawnym teatrze Rozmaitości, są pomnożone tym razem nieznanemi dotąd a ciekawemi doświadczeniami; zaś onegdaj i wczoraj szczególniej zadowolił iego żywy amerykański konik, którego także sztukmistrzem nazywaią.

Z Petersburga 29 Marca (10 Kwiet:)— Ogłoszono: „Rządzący Senat, po wysłuchaniu wyciągu ze śledztwiennej sprawy o członkach sądu powiatowego Słuckiego, Sędzi *Ciekawym*, Podsędku *Niepokojczyckim* i Pisarzu *Buttuciu*, sądzonych za przedwczesne uwolnienie na porękę szlachcica *Telszewskiego*, wziętego pod areszt na podejrzenie o sporządzenie fałszywych dokumentów na szlachectwo, wyrokiem 5 Pazdzier: 1836 r. postanowił: 1) że powiatowy sąd Słucki, uwalniaiąc za porękę Telszewskiego, zostaiącego pod sądem za ważne przestępstwo, przekonywanego fałszywemi pieczęciami i następnie skazanego na karę iako przeświadczonego złoczyńcę, nie tylko okazał przez to pobłażanie sądzonemu, lecz nadto dał mu powód do popełnienia nowego przestępstwa; 2) że takową czynnością swoią sąd powiatowy Słucki naruszył w ogólności prawa zawarte w 875, 876 i 877 artykułach XV tomu układu praw kryminalnych o uwolnieniu sądzonych osób z pod aresztu; 3) że pomieniony sąd, czyniąc rozporządzenie o uwolnieniu Telszewskiego, okazał nieposłuszeństwo zwierzchności, gdyż Telszewski trzymany był pod aresztem za ukazem Mińskiego rządu gubernjalnego, i 4) że sąd obwinia się nadto w sporządzeniu na Strapczego potwarczego doniesienia. Na tych zasadach Senat, podzielaiąc całkowicie zdanie sprawuiącego obowiązki cywilnego Gubernatora, Mińskiego Wice-Gubernatora, uchwalił: członków sądu powiatowego Słuckiego, na mocy 123 i 257 artykułów XV tomu układu praw kryminal:, iako urzędników niepewnych, niedopuszczać na przyszłość do żadnego urzędowania. (T. P.)

Włochy. — *Wezuwjusz* od nieiakiego czasu znowu dymi i wyrzuca lawę. — Na teatrze *del Fondo* w *Neapolu* przedstawiono operę *Donizettego*, *Torkwato Tasso* z niezmiernem zadowoleniem publiczności. Odznaczała się w niej nowa śpiewaczka Pani *Bonani*. — J. C. W. Wielki Xiążę MICHAŁ, 10 b. m. z *Neapolu* znowu przybył do *Turynu*.

Hiszpanja. — Jenerał *Seoane* 6 b. m. miał wyruszyć z St. *Sebastjana* do *Bilbao* celem położenia końca niedołężności *Esparterego*. — Drogi w Hiszpanji ciągle są zawalone śniegami i trudne do przebycia. — Gazeta nadworna donosi, iż P. *Kalatrawa* znowu objął urzędowanie iako Prezes rady. — Nowy Minister spraw wewn: okólnikiem wezwał naczelników prowincjonalnych, aby wszelkich dokładali starań do wstrzymania zwycięzkich postępów karlistów. — W *Kadyxie* okazał się duch niespokojności w czasie przywrócenia *Ramireza*, iako komendanta tego miasta.

Francja. — 12go b. m. przyjmował Król Pana *Bart*, następnie pracował z Hrabią *Montaliwet* i z Ministrami spraw wew:, wojny i spraw zagranicz:, a w końcu udzielił posłuchania Panom *Gizo* i *Djuszatel*. Nazaiutrz przyjmował

Xięcia *Brogli* i Barona *Paskie;* oraz pracował z Ministrami handlu i oświecenia; udzielił posłuchania Marszałkowi *Żerard*, Hrabiemu *Sebastjani* i drugi raz przyjmował Pan *Gizo.* — Biegała pogłoska, że *Menje* zamyślał uciec, lecz w chwili wykonania zamiaru został przytrzymany. — Rząd ma założyć biskupstwo w algierskiem i mianować w niem siostrzeńca zmarłego Kardynała *Szewerus.* — 9go b. m. w nocy, mocne patrole przebiegały ulice *Lionu*, albowiem obawiano się wybuchu nowych zamieszek. — Xżęta *Mortemart* i *Karaman* cytowani iako świadkowie w sprawie Jenerała *Rini*, od kilku dni znajduią się iuż w Marsylji. Biskup tegoż miasta z powodu zbyt podeszłego wieku złożył urzędowanie. — Jenerał-maior, Hrabia Ferd: *Brogli* umarł 9go b. m. w 69 roku życia. Był on ostatnim synem znanego Hrabiego *Brogli*, Posła *Ludwika XV* przy dworze polskim, i małżonkiem Xiężniczki *Trubeckoj*, zamieszkałej teraz w *Moskwie.* Dzieci po sobie żadnych nie zostawił. — Zdrowie Xiężnej *Le* miało się pogorszyć.

Niemcy. — Niedawno doniesiono o zamiarze domu handlowego *Rotszyld* zupełnego zaniechania interesów; teraz zaś piszą z *Frankfortu*, iż przeciwnie zamyśla obręb swoich działań ieszcze bardziej rozszerzyć, a nawet w *Nowym Jorku* założyć dom handlowy pod swoią firmą. — Zdrowie Arcyxięcia *Woiewody węgierskiego* nieco się polepszyło. — Szwedzcy Posłowie w *Paryżu* i *Londynie* Hrabiowie *Lewenhilm* i *Bierensztirna*, maią na lato wrócić do *Szwecji.* — 19go b. m. umarł w *Berlinie* w 70 roku życia pruski Minister spraw zagranicz:, P. *Ancillon.* — Przybyły do *Berlina* angielski Professor *Robinzon* przedaie *Otafony* (narzędzia do wzmocnienia słuchu), podobne do tych iakieśmy niedawno opisali.

Portugalja. — *Dias de Oliweira* bogaty kapitalista z *Madery*, mianowany został Prezesem na posiedzeniu Kortezów z dnia 21go zeszłego miesiąca.

Rozmaitości. — Dwóch rybaków znalazło w *Sekwanie* niedaleko kępy łabędziej, małą, drewnianą, zardzewiałemi stalowemi blachami okrytą, i szczelnie zamkniętą skrzyneczkę; która iak się zdawało iuż długo musiała zostawać w wodzie. Wieko nosiło wpół zatarte godło, wyobrażaiące lilje, cyfry *M. de W.*, a nad tem królewską koronę. Znalazcy otworzyli ią rychło w nadziei odkrycia skarbu, lecz iakież było ich przerażenie, gdy zamiast skarbu ujrzeli balsamowaną, doskonale zachowaną, okrytą rzadkim włosem i żółtawą ludzką głowę! Tuż przy głowie leżały zwiędłe kwiaty i sztylet krwią zbroczony. Jeden z pierwszych historyków zakupił tę skrzyneczkę wraz z zawartemi w niej przedmiotami; albowiem według cyfer mniemaią iż szkatułka pochodzi od *Małgorzaty Waloa*, małżonki *Henryka IV.*, a głowa należy do *Kokonasa;* balsamowana i zachowywana później przez tęż *Małgorzatę.* — Dwunastoletni syn Krawca w Paryżu, wybity przez ojca za zaniedbanie szycia, poszedł do kuchni a uciąwszy sobie palec u lewej ręki zapomocą siekiery, zawołał: „Teraz szyć nie będę.“ — Niedaleko Poczdamu, żyie wieśniak nazwiskiem *Ejlenburg*, który doskonale leczy podagrystów, a to bez żadnych wewnętrznych środków, nawet władza przekonawszy się o skuteczności tego improwizowanego doktora, udzieliła mu pozwolenie na praktykę. (?) — W *Londynie* żyie teraz przemyślny żebrak; sprowadziwszy z *Sabaudji* 4000 ubogich chłopców, własnym kosztem żywi ich i utrzymuie, tak iż na każdego wydaie dziennie około 2 zł:; każdy zaś z chłopców przynajmniej po 6 zł. na dzień zbiera dla niego iałmużny. — Ostatnim razem sąd londyński skazał człowieka obdartego i nieprzyiemnej powierzchowności na 3 miesięczne więzienie za dręczenie zwierząt. Żywym kotom obdzierał on skóry dla sprzedania tychże na rozmaite wyroby; albowiem wiadomo iż skórki z nieżywych kotów nie takiej są wartości. Kobiety chciały go za to udusić, i musiano do-

piero używać na ich wstrzymanie władzy policyjnej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lewit Wirtuoz Fortepjanu z Lublina; Brzostowski Hipo: Hra: z Czarnożył; Dziaduszyński Hen: Dzie: z Xięstwa Poznańskiego; Daniszewski Maury: Dzie:.

D O N I E S I E N I A.

Wiadomo się czyni, że Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Ogrodowej i Wroniej pod Ner 845 położona, własnością Sukcesorów Jakóba i Tekli Ojerowskich będąca, w dniu 23 Kwiet:/5 Maia r. b. o godz: 4ej z południa, w miejscu Posiedzeń Trybunału Cywil: Gub: Mazow: w Wydziale Iym, przez Licytacją publiczną sprzedaną będzie. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży u Andrzeia Masłowskiego Adwokata w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 600 zamieszkałego, tudzież w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I. przejrzanemi być mogą.

Burmistrz Miasta Błonia. Podaię do wiadomości publicznej, iż w Biurze moiem dnia 20 Kwietnia (2 Maia) r. b. o godzinie 4 z południa odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie 3ch letnie poczynaiąc od dnia 24 Czerwca 1835 aż do dnia tegoż posesji w Mieście Błoniu pod Nr 14, przy ulicy Warszawskiej położonej, składaiącej z domu drewnianego obejmuiącego w sobie dwie Izby, Alkierz, Sklep, wraz z Ogrodem warzywnym bez zasiewu przy tymże domu będącym, długości łokci bieżących 105, a szerokości łokci bieżących 60 maiącym, na którym znajduie się drzew owoców rodzajnych wogóle sztuk 24, zaiętej przez Sekwestracją z mocy Reskryptu W. Kommissarza Obwodu Warszawskiego d. 5/27 Września 1835 r. Nr 15,541 i d. 31 Marca/2 Kwietnia r. b. Nr 3,301, na satysfakcją należności Skarbowych, licytacja in plus zacznie się od summy zł: 108 rocznej dzierżawy nie licząc w to podatków skarbowych i składki miejskiej. Stawaiący do licytacji obowiązany iest złożyć na Wadjum zł: 54, które nieutrzymuiącemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostaną, zaś utrzymuiącego się pozostaną w kassie aż do czasu złożenia kaucji przez plus licytanta na pewność dotrzymania warunków wyrównywaiącej połowie summy rocznej dzierżawy. O innych warunkach dowiedzieć się można każdego czasu w Biurze podpisanego Burmistrza. *Bałaziński.*

Prawnie zaięte Ruchomości jako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Kantorek, Szafy, wszystko mahoniowe, Lustra w ramach wiedeńskich, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Orlej pod Nr 803, w dniu 13/25 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* Komor:.

Zawiadamia się niniejszem Szanowną Publiczność, że w dniu 13/25 Kwiet: r. b. o godzi: 3 z południa, sprzedawane będą przez publiczną licytacją w Warszawie w domu przy ulicy Solec pod Nr 2973 położonym, Garderoba, Bielizna, Pościel, Maszyna kompletna do przędzenia bawełny, i inne rzeczy do pozostałości niegdy Michała Kocha Fabrykanta należące, za gotowe pieniądze, a to na żądanie Pełnomocnika nieobecnych Sukcessorów i z mocy upoważnienia Praesidii Tryb: Cywilnego tutejszego.

T. Rudnicki Reient.



Młyn wodny dubeltowy o 5ciu gankach, o mil 2 od Warszawy przy szosie położony, w dobrem zabudowaniu, do którego iest pole do 20 korcy wysiewu, dzierżawa roczna z niego zł: 4,000 i bezpłatne mieliwo dla Dworu. Właściciel tegoż młynu chce go oddać na zastaw. Ktoby sobie życzył, bliższą informacją w Drukarni Kurjera odbierze.

DONIESIENIA z BIURA ZLECEŃ Nr 473 Lit: C.

Jest do ulokowania 6,000 na pierwszą hypotekę domu murowanego; ktoby takową życzył, raczy zostawić swój Adres w Biurze Zleceń.



Dnia 16 b. m. zginął Pies polowy Kurlandzkiej rasy, łeb ma duży, uszy z wiszącemi włosami kafowemi, maści siwej pokrytej plamami kafowemi, ogon średni z wiszącemi włosami, nogi długie, nazywa się Bongard, kosztuie 50 Dukatów. Kto takowego posiada, raczy dać znać Kapitanowi Odeskiego pułku Strzelców konnych Stefanowskiemu, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. SNIADANIE: Kiełbasy z roż: z musztar: lub z kapus:, Sztufada woło:, Pieczeń cielę: z roż: z sała:, Nóżki cielę: smażo: ze szcza:, Makaron włos: z parmezo:, Bigos hultaj:, Krupnik z perło: kaszy i Rosoł. KOLACJA: Cyranki z roż: szpikowa:, Kotlety woł: etc.

*** Dziś w Kawiarni na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej w domu dawniej Mikulskiego a teraz Lewenberga, Panny Hessen grać i spiewać będą. Zacznie się o godzinie 6 w wieczór.

*** Dziś w Kawiarni w Pałacu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, Panny Hessen grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6 w wieczor.

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 551, w domu zwanym Potkańskich pod Pelikanem, da się słyszeć ulubiony KWINTET z dobranych Artystów przez Kurzątkowskiego.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Jutro *Dwaj Więzniowie z Galer*·